

*Para
instruktorów
tańca...*



uzdolnione tanecznie kobiety...



*konferansjer
balu*



FARSKI MasterChef

Salatka z ananase i selerem

SKŁADNIKI:

- 1 słoiczek selera pokrojonego,
- 1 puszka ananasa,
- 1 puszka kukurydzy konserwowej
- 3 jajka ugotowane,
- 15-20 dkg szynki konserwowej,
- troszeczkę natki pietruszki drobniutko pokrojonej
- sól, pieprz, duża łyżka majonezu



PRZYGOTOWANIE:

Seler i kukurydżę odlać z wody. Ananas, szynka i jajka pokroić w kostkę i wszystkie składniki połączyć z majonezem i pietruszką. Dodać sól i pieprz. Salatka ładnie wygląda i wybornie smakuje.

Salatka śledziowa

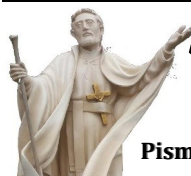
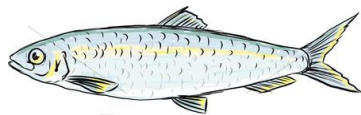
SKŁADNIKI:

- 0,5 kg śledzi matjas wymoczyć i pokroić w kostkę
- 2 jabłka pokroić w kostkę
- 4 jajka ugotować i pokroić w kostkę
- 2 duże cebule pokroić w plasterki i sparzyć wrzątkiem, odcedzić
- mała śmietana gęsta 18%
- łyżka majonezu duża
- sól, pieprz do smaku

PRZYGOTOWANIE:

Wszystkie składniki razem wymieszać i mamy bardzo dobrą salatkę.

SMACZNEGO



Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

3.II.2019 - 10.II.2019

Nr 5/2019 (1054)

DO PANAMY, DO FRANCISZKA POD ŻAGLAMI

34. Światowe Dni Młodzieży Panama 2019 odbyły się w dniach 22-27 stycznia 2019 r. w stolicy Panamy. Jak powiedział przewodniczący lokalnego komitetu organizacyjnego, abp Jose Domingo Ulloa Mendieta, wybór daty spotkania podyktowany został względami klimatycznymi, ponieważ styczeń jest miesiącem letnim. Tematem spotkania wyznaczonym przez papieża, były słowa Matki Bożej, zaczerpnięte z Ewangelii wg św. Łukasza: „Oto ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według słowa twego” (Łk 1,38).

Ok. 700 tys. osób uczestniczyło w niedzielę w Panamie w Mszy pod przewodnictwem papieża Franciszka kończącej 34. Światowe Dni Młodzieży. W homilii papież powiedział, że nieraz wierzący wolą *Boga na odległość; milego, dobrego, wspaniałomyślnego, ale odległego, takiego, który nie przeszkadza. Bowiem Bóg bliski*

i codzienny, przyjaciel i brat wymaga od nas, byśmy nauczyl się bliskości, codzienności, a przede wszystkim braterstwa – dodał. Franciszek wskazywał, że ten konkretny wymiar miłości jest jedną z zasadniczych cech życia chrześcijan. Papież przestrzegał przed uważaniem młodości za *synonim poczekalni dla oczekujących na swój*



czas. A w tym czasie wymyślamy lub sami wymyślacie dla siebie przyszłość higienicznie dobrze opakowaną i bez konsekwencji, dobrze skonstruowaną i zagwarantowaną ze wszystkim dobrze zapewnionym – dodał. Taką postawę nazwał „*udawaniem radości*”. *W ten sposób was uspokajamy i usypiamy, byście „nie robili rabanu”, nie zadawali pytań samym sobie i innym, abyście nie podawali w wątpliwość samych siebie i innych –* mówił Franciszek do młodzieży. Jak zaznaczył, w tym czasie marzenia młodzieży *tracą polot. zaczynają zasypiać i stawiać się przyziemnymi, sennymi, miernymi fikcjami tylko dlatego, że uważamy, bądź uważacie, że jeszcze nie nadeszło wasze teraz, że jesteście zbyt młodzi, by*



zaangażować się w marzenia i budowanie jutra. Papież wezwał młodych ludzi, aby „walczyli” o przestrzeń dla siebie. Tej przestrzeni, zaznaczył, „nie wygrywa się na loterii”. **Możemy mieć wszystko, ale jeśli brakuje nam namiętności miłości, to zabraknie wszystkiego. Niech Pan sprawi, byśmy się zakochali w Jezusie** – dodał. Zaapelował: *Proszę was, abyście nie ostudzili tego, co przeżyliście w tych dniach. Powróćcie do swoich parafii i wspólnot, do swoich rodzin i przyjaciół, i przekazcie to doświadczenie, aby inni mogli wibrować z tą siłą i radością, jaką wy macie. I proszę, nie zapomnijcie modlić się za mnie* – dodał. I to powinniśmy Mu obiecać wszyscy, nie tylko Ci, którzy mieli to szczęście słuchać i być blisko – tam w Panamie. A było na spotkaniu młodych z Papieżem ponad 3 500 pielgrzymów z Polski. Byli też uczestnicy Rejsu Niepodległości, którzy zeszli z pokładu „Daru Młodzieży”, stojącego w panamskim porcie. A tak wspominała spotkanie z Franciszkiem jego uczestniczka z załogi „Daru Młodzieży:

Kiedy papież przyszedł, powiedział nam, że bardzo cieszy się, że jesteśmy. Następnie rektor Uniwersytetu Morskiego w Gdyni profesor Janusz Zarębski przedstawił wszystkich, opowiedział chwilę o uczelni, wręczył papieżowi prezenty. Był to obraz przedstawiający "Dar Młodzieży", album o Rejsie Niepodległości i czapka kapitańska. Spotkanie trwało 14 minut. Następnie ja po hiszpańsku opowiedziałam papieżowi, że uczestniczymy w Rejsie Niepodległości, że na jego słowa z Krakowa, by wstać z kanapy, podnieśliśmy się i przy płynęliśmy do Panamy. Podkreśliłam, że mamy serca wypełnione wiarą, nadzieją i miłością i że prosimy o jego błogosławieństwo. Później Franciszek podszedł do każdego z osobna i stanęliśmy do wspólnego zdjęcia. Wtedy papież poprosił nas, byśmy odmówili modlitwę Zdrowaś Maryjo po polsku. Spotkanie zakończyło papieskie błogosławieństwo. To wspaniały, fantastyczny człowiek, tak ciepło nas przyjął, a mnie zrobiło się jeszcze dodatkowo miło, bo pochwalił mój hiszpański. Kiedy mówiłam, papież z każdym moim zdaniem coraz bardziej się uśmiechał i na końcu stwierdził, że bardzo dobrze mówię - powiedziała Małgorzata Malinowska.

Krzysztof Grębowicz

CHLEB I SÓL ŚW. AGATY OD OGNI A USTRZEŻE CHATY



5 lutego czcimy Świętą Agatę, nazywaną często „ognistą świętą”. Imię Agata ma rodowód grecki: *Agathós* co oznacza dobra, dobry. W dniu patronalnym świętej, w kościołach parafialnych błogosławi się chleb, sól i wodę, które następnie dobrze jest wziąć do domu, by za pośrednictwem świętej, chronić go od nieszczęść, klęsk żywiołowych, a przede wszystkim od ognia. Kiedyś wierzone, że wrzucona sól do ognia tłumi go, natomiast wrzucenie soli do studni, zapewni oczyszczenie wody. Poświęcone kawałki chleba rozmieszczano w zagrodach i chałupach, chroniąc je przed pożarem i zapewniając pomyślność w domu.

Święta Agata urodziła się w portowym mieście Katana na Sycylii około 235 roku. Pochodziła ze znakomitego chrześcijańskiego rodu, w wieku 15 lat postanowiła żyć w dziewictwie, by tym samym dać świadectwo w świecie pogańskim, na wartości płynące z przyjęcia nauk Chrystusa. Kiedy odrzuciła rękę prefekta Katanii Kwincjusza, ten w akcie zemsty kazał ją uwięzić i po okrutnych torturach spalić na rozżarzonych węglach. Zmarła 5 lutego 251 roku.

W ikonografii przedstawia się św. Agatę z kleszczami kata oraz z płonąącą świecą w rękę - symbolem Chrystusa.

Św. Agata czczona ją jest jako patronka zawodów mających kontakt z ogniem: kominiarzy, ludwisarzy, odlewników, a także jako orędowniczkę w chorobach piersi i opiekunkę karmiących matek. Uważa się ją również za współżyczelkę w czasie pożarów.

Kiedyś taki mały poświęcony kawałek chleba przyniósł mi rano po Mszy świętej mój wujek (pozdrowienia dla nie mieszkających już w naszej parafii Teresy i Józefa Psurek) mam go do dziś. Już chyba wiecie dlaczego :)

J.G.

**Chleb i sól poświęcimy
w naszym kościele, we
wspomnienie św. Agaty -
5 lutego w czasie Mszy
świętej o g. 18.00
Zachęcamy!**

ACH, CÓŻ TO BYŁ ZA BAL!...

W minioną sobotę 26 stycznia sala w Ranczu, aż huczała od skocznej muzyki, tupotu tańczących nóg i okrzyków radości gości V **Charytatywnego Balu Karnawałowego**. Dzięki gościnności Restauracji Rancho mogliśmy rozkoszować się pysznym jedzeniem oraz miejscem do zabawy. Bal poprowadził znany już z poprzednich lat konferansjer - ks. Piotr Wenzel (na co dzień proboszcz naszej parafii). Poza pysznym jedzeniem i zabawą odbyła się loteria fantowa radosnymi komentarzami głównego wodzireja. Ponadto odbyła się licytacja czterech koryt mięsnych z Restauracji Rancho. Na gości czekała niespodzianka.... Profesjonalny pokaz tańca towarzyskiego oraz ćwiczenia tańca z instruktorem. Na koniec jury wyłoniło trzy najlepiej tańczące pary z których wszyscy oklaskami wyłonili zwycięzców - Lidę i Bernarda Witek. Gratulujemy!

Dziękujemy z całego serca wszystkim osobom, które przyczyniły się do tak pięknego przeżycia tego wieczoru. Mamy nadzieję, że tak pozytywne doświadczenie wszystkich gości balu stanie się zachętą na przyszłość dla jeszcze większej liczby osób, abyśmy mogli razem bawić się i tańczyć. Zabawa trwała do białego rana i w zgodzie z tradycją dostarczyła uczestnikom niezapomnianych przeżyć i pozytywnej energii na najbliższy rok przynajmniej.

Jarosław Dropała

**W czasie balu
zebrano:
3280 zł
na organizację
Wakacji z Bogiem**